

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa J. W.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 10 stycznia 2017 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 sierpnia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala zażalenie i nie obciąża powoda kosztami
postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. skargę kasacyjną powoda wobec jej nieopłacenia w terminie określonym w art. 112 ust. 2 u.o.k.s. tj. w terminie 7 - dniowym od daty doręczenia pełnomocnikowi powoda odpisu postanowienia oddalającego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Przyczyną oddalenia wniosku było uznanie, że choć powód znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, to koszt opłaty sądowej w kwocie 9000 zł może pokryć z zasądzanego na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł i odsetek w kwocie 12.000 zł, zwłaszcza że utrzymuje się ze stałego źródła dochodu w postaci renty w kwocie 3460 zł.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powód wniósł o jego uchylenie oraz o kontrolę na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia z dnia 25 maja 2016 r. w przedmiocie oddalenia jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym, zarzucając brak podstaw do odmowy zwolnienia do tych kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba zauważyć, że zważywszy na motywy zaskarżonego postanowienia, wskazanie przez Sąd Apelacyjny art. 112 ust. 2 u.k.s.c. a nie art. 112 ust. 3 u.k.s.c. jako podstawy określenia terminu, w którym powód był zobowiązany do uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej, potraktować należy jako oczywistą omyłkę pisarską.

Powód nie kwestionuje faktu, że nie opłacił skargi kasacyjnej w terminie przewidzianym przez powyższy przepis, a zarzuty kieruje wyłącznie przeciwko niezaskarżalnemu rozstrzygnięciu w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych wywodząc, że kwota uzyskana tytułem zadośćuczynienia została przeznaczona na częściową spłatę zadłużenia wynikającego z kosztów jego leczenia i rehabilitacji.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że zasadą jest odpłatność postępowania sądowego, zaś zwolnienie od kosztów sądowych jest instytucją wyjątkową, mającą zastosowanie wówczas, gdy niemożność poniesienia tych kosztów, w całości lub części, ma charakter obiektywny, na który strona nie ma realnego wpływu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2016 r., I CZ 15/16, z dnia 16 marca 2016 r., IV CZ 102/15, V CZ 34/16 - niepubl.). Każdy wniosek złożony w toku postępowania sądowego podlega rozpoznaniu przy uwzględnieniu okoliczności dotyczących sytuacji majątkowej wnioskodawcy w dacie jego złożenia i sąd nie jest związany rozstrzygnięciami zapadłymi we wcześniejszych fazach postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2015 r., I CZ 7/15, niepubl.). Możliwość uiszczenia przez stronę opłaty sądowej oceniana jest w aspekcie wysokości opłaty i możliwości finansowych strony, przy czym sąd bierze pod uwagę wszystkie jej dochody, w tym również kwoty uzyskane w toku procesu z tytułu zadośćuczynienia, jak to prawidłowo

wskazał Sąd Apelacyjny przytaczając postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., V CZ 156/11 (niepubl.) i z dnia 9 grudnia 2014 r., III CZ 50/14 (niepubl.). Dopiero analiza tych okoliczności daje podstawę do oceny, czy strona ze względu na trudną sytuację materialną nie może ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. W każdym zatem przypadku wnioskodawca powinien przeznaczyć posiadane ponad granicę uszczerbku utrzymania środki finansowe na opłatę sądową. Z oświadczenia majątkowego powoda wynika, że nie ma nikogo na utrzymaniu, a zatem jego stały dochód w postaci renty w wysokości 3460 zł przeznaczony jest na jego wyłączne utrzymanie. Zważywszy na inwalidztwo powoda dochód ten byłby niewystarczający do pokrycia należnej opłaty sądowej. Nie można jednak pominąć, że w postępowaniu apelacyjnym uzyskał on kwotę ponad 30.000 zł i należna opłata stanowi 28% tej kwoty. Powód decydując się na dalszy etap postępowania sądowego powinien się liczyć z jej uiszczeniem i jego decyzja o przeznaczeniu jej w całości na częściową spłatę zadłużenia (z oświadczenia wynika miesięczna spłata zadłużenia w kwocie 1500 zł) nie uzasadnia udzielenia pomocy przez państwo, zwłaszcza że relatywnie wysoka renta zabezpiecza jego utrzymanie bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego, zaś system ubezpieczeń społecznych przynajmniej w części zapewnia konieczną rehabilitację. Brak zatem podstaw, by podzielić stanowisko skarżącego w zakresie zarzutu naruszenia art. 102 ust. 1 u.k.s.c., a w konsekwencji przypisać Sądowi Apelacyjnemu wadliwe rozstrzygnięcie w przedmiocie odmowy zwolnienia powoda od obowiązku uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygając zgodnie z art. 102 k.p.c.

jw

r.g.